

## Fragment relacji świadka historii



**ANNA GRZELKA**

ur. 1928, Trościańce



<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Kriażsk, 1940
--------------------------------------	---------------

### Początki pobytu na zesłaniu

Załadowali nas na auta. Ale gdzie to było, nie pamiętam. Wiem, że wszystkich ładowali do auta i potem tymi autami wieźli nas na Sybir. Zawieźli nas na ustatek trzeci. Tam były baraki. Zaprowadzili nas do tych baraków. Zamieszkaliśmy tam. W jednym baraku mieszkało czterdzieści osób. Żelazne łóżka stały po jednej i po drugiej stronie, łóżko przy łóżku. Była tam piekarnia. Stołówka też była, ale nie od razu. Gdy przyjechaliśmy, to w piecu zapaliliśmy i trochę wody, herbaty jakiejś ugotowaliśmy. A chleb, to jak się piekło ten chleb, to było tego chleba, wzięło się tego chleba.

<b>Data utworzenia</b>	11 lipca 2024
<b>Rozmawiał/a</b>	Beata Hebzda-Sołogub
<b>Redakcja</b>	Jadwiga Horanin
<b>Prawa</b>	Forum Dialogu Między Kulturami